

MIROŚLAW LENART
Opole – Padwa

**„SZCZEŚLIWAŚ PADWI (...) Z ANTONIEGO TWEGO”,
CZYLI O POLSKICH PIEŚNIACH
KU CZCI ŚW. ANTONIEGO
ZACHOWANYCH
W RĘKOPISIE BIBLIOTEKI NARODOWEJ
Z PRZEŁOMU XVIII I XIX WIEKU**

Dla historyka zajmującego się literaturą staropolską Padwa wywołuje dość jednoznaczne skojarzenia, związane przede wszystkim z długą listą nazwisk postaci pochodzących z Polski, a związanych w jakiś sposób z padewskim *ateneum*. Oprócz śladów i pamiątek, które odnajdziemy w najstarszej siedzibie uniwersytetu, znanej jako *Palazzo del Bo*, istnieje miejsce co najmniej równie ważne dla historii polskich kontaktów z tym miastem, jakim jest bazylika św. Antoniego. Znajdziemy tam ołtarz wzniesiony staraniem polskich studentów, czy kaplicę polską, gdzie umieszczono wyryte w kamieniu łacińskie epitafium, którego autorem był Jan Kochanowski, pierwszy zresztą jego tekst opublikowany później drukiem w Bazylei¹. Być może jednak ważniejsze od śladów materialnych są duchowe pożytki związane z kultem tego świętego, czego świadectwem jest charakterystyczna pobożność do dziś obecna w religijności polskiej.

Jednym z dokumentów świadczących o kulcie św. Antoniego w Polsce jest rękopis z przełomu XVIII i XIX w., opisany jako *Zbiór psalmów* i opatrzony sygnaturą akc.10.709 ze zbiorów Biblioteki Narodowej². Oryginalna numeracja urywa się w nim na stronie 590, po czym zachowane są jeszcze dwie karty, w tym jedna we fragmencie zniszczona. Szycie grzbietu wskazuje, że rękopis nie posiadał nigdy więcej niż 600 stron. Sugerując się numeracją, możemy domniemywać, że brakuje w nim pierwszych 22 kart, które uległy spaleni, na co wskazuje zachowana we fragmentach lub poważnie nadpalona początkowa część rękopisu. Na treść całości składają się zapisy pieśni (niektóre z nutami), godzinek, litanii, modlitw. Oprócz drob-

¹ Epitafium poświęcił Kochanowski zmarłemu podczas studiów przyjacielowi Erazmowi Kretkowskiemu. Jest to pierwszy opublikowany utwór pisarza. Przyczynił się do tego zbieracz tekstów z pomników padewskich; B. SCARDEONE, *De antiquitate urbis Patavii et claris civibus Patavinis libri tres*, Basylea 1560.

² Rękopis ten Biblioteka Narodowa otrzymała w darze od Zbigniewa Pelczyńskiego z Oksfordu w 1977 r.

nych zapisków³, z fragmentów nie odnoszących się do liturgii wymienimy obecnie na s. 175–176 „informację katoptryczną o zwierciadłach”, czyli po prostu przepisy na ich wykonanie, oraz na s. 381–382 zapiski na temat cen chleba wraz z luźnymi informacjami dotyczącymi lat 1805–1813. Zawartość rękopisu wskazuje, że był on pisany przez organistę do własnego użytku. O jego autorze wiemy, że nazywał się Mateusz, gdyż kilkakrotnie podpisał się imieniem pod różnymi zapiskami na marginesie⁴, dodając inicjał nazwiska „N”. Na s. 176 wspomina 1763 r., kiedy to skończyła się wojna, a on miał właśnie lat 8. Mateusz urodził się zatem w 1755 r. gdzieś na Śląsku. Oprócz wielu pośrednich informacji wskazujących na śląskie pochodzenie rękopisu, raz nawet wprost wymieniony jest „Śląsk Pszczyński”⁵. W 1795 r., „gdy król pruski do Polski wszedł”, jak pisze na s. 382, był organistą w Lubszy, ale nie była to, jak się zdaje, jedyna parafia, w której pełnił tę funkcję. Zresztą nasz organista wydaje się być osobą dosyć ruchliwą, a przede wszystkim niezmiernie zaangażowaną, co wnioskujemy z informacji pod niektórymi pieśniami, zapisanymi pewnie po uczestnictwie w uroczystościach kościelnych w okolicznych parafiach. Niestrudzenie zbiera pieśni na różne święta. O św. Janie Nepomucenie uzbierał ich aż 15, co jest liczbą dosyć dużą nawet jak na popularność tego świętego na Śląsku. Nas interesują oczywiście pieśni do św. Antoniego, których nasz zbieracz pominąć nie mógł. Znajdujemy je od s. 337. Jako pierwsza zapisana została rymowana „litania” do świętego, jak ją nazywa nasz Mateusz. Na stronie następnej zapisał pieśń o św. Antonim (inc.: *Najmilszy Jezu bądź uwielbiony w świętym Antonim*). Od strony 339 do 340 mamy pieśń opatrzoną zapisem: *Pieśń trzecia o św. Antonim*, którą jest *Witaj jutrzeńko rano* (inc.: *Tryumfuj niebo z gościa tak zacznego*). Sugeruje to, że „litania” traktowana jest jako pieśń, w tym wypadku pierwsza, i jest nią w rzeczywistości, o czym niżej. Na dalsze pieśni w rękopisie poświęcone Antoniemu napotykamy na s. 345–348 inc.: *Na firmamencie gwiazdo promienia bystrego* oraz na s. 354 inc.: *Kwiat portugalski, Antoni Padewski*. Na tej samej stronie jest też początek pieśni o inc.: *Tryumfuj niebo*, przerwanej zapewne w momencie, gdy kopista zorientował się, że tekst jej zapisał kilka stron wcześniej. Fakt ten, jak również to, iż pieśni nie są pisane po kolei, sugeruje, że nasz zbieracz tekstów nie korzystał z jednego źródła.

³ Niektóre z nich są interesujące, jak np. *Composita Maximiana Smutra Sulmaystra 1765: Bachus z Małych Strzeleców króla chłopskiego w Śląsku Pszczyńskim się za Króla i Rajce mieli kaczmarce* (s. 590), czy u spodu jednej z pierwszych zachowanych stron (120?) informacja o tym, co organista śląski na afront Niemcom (właściwie Prusakom) śpiewał o św. Wojciechu, a co oni w odwecie o św. Stanisławie.

⁴ Zob. s. 134 (razem z nazwą parafii, w której był organistą), 176, 348 (pod pieśnią o św. Mateuszu, patronie organisty) oraz 381–182.

⁵ Zob. zapisek na przedostatniej karcie rękopisu. Pomijając tu zawile dzieje tego terenu, przypomniemy tylko w kontekście interesującego nas czasu, związanego z zapiskami w rękopisie, że w 1800 r. Pius VII mocą bulli *Ad universum Dominici* włączył anektowane przez Prusy tereny okręgu częstochowskiego wraz z miastem oraz Księstwo Siewierskie do diecezji wrocławskiej. Podobny los spotkał dekanaty: pszczyński i bytomski, które mocą bulli *De salute animarum* odłączono od diecezji krakowskiej w 1821 r.

Mamy zatem zestaw pięciu pieśni przeznaczonych do oprawy nabożeństw ku czci św. Antoniego⁶. Można powiedzieć, że należą do pobożności ludowej, przy czym należy pamiętać, że sam kult św. Antoniego wypływa niejako z tej pobożności i przez to jest ludowy z samej swojej genezy⁷. Spośród pieśni zapisanych przez Mateusza do dzisiaj obecna jest właściwie tylko jedna z nich, tj. *Tryumfuj niebo*, oczywiście we współczesnym wariancie językowym. Interesujące, że pozostałe wyparte zostały przez nowszą twórczość. I tak w *Nabożeństwie ku czci św. Antoniego z Padwy* z 1949 r. spośród 9 zamieszczonych tam pieśni⁸ rozpoznamy tylko tę wymienioną wyżej. Z pieśni nowszych, obecnych w wydawanych do dziś książeczkach do nabożeństwa, wspomnimy ułożoną przez ks. Jana Zawitkowskiego *Święty Antoni z chlebem* (inc.: *W wielu pomyłkach i błędach*), która jest świadectwem żywotności kultu tego świętego⁹.

Powróćmy do tekstów z interesującego nas rękopisu. Jak już nadmieniliśmy, organista Mateusz nie nazywa pierwszego tekstu pieśnią, lecz „litanią”, choć wątpliwości co do tego, że o pieśń chodzi, widać nie miał, skoro zaraz potem trzeci tekst nazywa trzecią z kolei pieśnią. Ta niejasność wynika z zapisu i układu tekstu w strofach po osiem sylab i ze wstępem i zakończeniem charakterystycznym dla litanii. Jeżeli jednak odrzucimy ten wstęp i zakończenie pozostaje znana nam dobrze z *Godzinek o świętym Antonim z Padwy*¹⁰ pieśń zaczynającą się od słów *Święty Antoni Padewski, obywatelu niebieski*. Występuje ona zresztą zazwyczaj w modlitewnikach przed właściwą *Litanią o św. Antonim z Padwy*. Późniejszy jej zapis mieści w jednej linii 16 sylab, choć im starszy druk, tym jaśniej widać, śledząc części zaczynane z dużej litery, że pierwotnie mógł być pisany tak, jak podajemy w aneksie, zgodnie z wariantem rękopiśmiennym. Także niektóre sformułowania, jak np. „zastępie jadu szatańskiego”, obecne w rękopisie, w XIX w. zastąpiono przez „wstrępie”, a zatem

⁶ Niestety nie posiadamy w języku polskim jakiegoś całościowego opracowania kultu św. Antoniego w Polsce. Z opracowań obcojęzycznych nadal aktualne jest: B. KLEINSCHMIDT, *Antonius von Padua in Leben und Kunst, Kult und Volkstum*, opr. G. Schreiber, Düsseldorf 1931.

⁷ Szczegółowo pisze o tym B. BORDIN, *La devozione popolare a s. Antonio di Padova. Dokumanti e testimonianze*, w: A. POPPI (red.), *Liturgia pietà e ministeri al Santo* (VI fonti e studi per la storia del Santo a Padova. Studi 2), Vicenza 1978, s. 87–94.

⁸ *Nabożeństwo ku czci św. Antoniego z Padwy*, Dąbrowa Górnicza 1949. Zamieszczone pieśni (incipity pokrywają się tu z tytułami) to: *O Antoni nasz patronie; Chcesz znać co może św. Antoni; Jeśli szukasz cudów Antoniego; Niech ci będzie cześć i chwała; Antoni rzeczy zgubionych patronie; Święty Antoni cudotwórco Boży; Tryumfuj niebo; Witaj o święty patronie Antoni; Bądź pozdrowiony cudowny patronie*.

⁹ Pieśni odnajdziemy też w wydany ostatnio opracowaniu: J.M. WESOŁOWSKI, *Święty Antoni — życie, modlitwy, pieśni*, Niepokalanów 2000².

¹⁰ W egzemplarzu, który mamy pod ręką, *Godzinki* drukowane są razem z nowenną; por. *Nabożeństwo do świętego Antoniego Padewskiego wyznawcy zakonu s. Ojca Franciszka cudami po całym świecie chrześcijańskim stynącego w wszelkich potrzebach tak wiecznych jak i doczesnych patrona doświadczonego przedrukowane*, Kraków 1836.

musiało być już niezrozumiałe. Potwierdza to też jakieś wcześniejsze źródło, z którego korzystał kopista. Mamy zatem w ręku świadectwo wykorzystywania tekstu tej pieśni jako litanii do świętego, którą łatwo było odmawiać z pamięci (ułatwiała to jej wierszowana forma), nie posiadając pod ręką żadnego druku. Być może takie zresztą było jej pierwotne przeznaczenie i forma. Trudno oprzeć się wrażeniu, że prostota tej pieśni–litanii, a co za tym idzie, jej popularność, mogła pobudzać inwencję w zakresie aktów strzelistych do św. Antoniego. Stąd też może należy wywieść genezę powstania powszechnie znanej modlitwy:

Święty Antoni Padewski,
Pocieszycielu niebieski,
Niech się stanie wola twoja,
Niech się znajdzie zguba moja.

Znana jest zresztą ona w różnych wariantach¹¹, a obecna także w tekstach poetyckich choćby Jana Lechonia czy ks. Jana Twardowskiego¹².

Właściwie powyższe kłopoty, jakie wynikły przy omawianiu pierwszego tekstu, byłby w stanie rozwiązać współczesny rękopisowi druk, z którym moglibyśmy porównać pieśni. Tu jednak napotykałyśmy na niemały problem. Otóż nie zachowały się wydane przez Ludwika Chybińskiego *Hymny pobożne do św. Antoniego*, wydane w Warszawie 1734 r., które notuje Estreicher¹³. Być może zresztą nigdy wydanie takie nie istniało, co możemy wnioskować z zachowanego w bibliotece seminaryjnej w Warszawie druku *Thaumaturgus albo cudotwórca Padewski Antonius...* tegoż Chybińskiego¹⁴. Jest to nowenna do św. Antoniego z dołączonymi 2 hymnami (inc. *Cieszymy się wszyscy społecznie* oraz inc. *Gdy chorągiew ludzkiego zbawienia*). Książeczka wydana została w tym samym roku i miejscu co wspomniane *Hymny pobożne*, stąd może mowa jest cały czas o tym samym, tyle tylko, że Estreicher zanotował niekompletne wiadomości z drugiej ręki. Znane nam kancjonały i modlitewniki podają zazwyczaj tylko jedną z pieśni i to zazwyczaj właśnie wspomnianą *Tryumfuj niebo*¹⁵, co zresztą pewnie służyło jej przechowaniu do dzisiaj, lub też *Jeśli szukasz cudów*,

¹¹ W wydanym ostatnio miniaturowym modlitewniku: *Modlitwy do św. Antoniego orędownika w poszukiwaniu zagubionych rzeczy* (w sprzedaży razem z: A. SUJKA, *Święty Antoni*, Kraków 2002), zamiast „Pocieszycielu niebieski” mamy: „opiekunie nasz niebieski”

¹² Zob. J. LECHOŃ, *Poezje* (Biblioteka Narodowa 1/256), opr. R. Loth, Wrocław 1990, s. 127–128; J. TWARDOWSKI, *Wiersze*, wybór i posłowie W. Smaszcz, Białystok 1996, s. 294.

¹³ Por. Estr. XIV, 237. Estreicher nie podaje miejsca, w którym druk się znajdował.

¹⁴ Autor artykułu składa serdeczne podziękowanie p. Andrzejowi Żebrowskiemu z Biblioteki Wyższego Metropolitalnego Seminarium Duchownego w Warszawie za przesłanie informacji o zawartości tego unikatowego druku.

¹⁵ Odnajdziemy ją np. w kancjonałach, który opisywał Mieczysław Piszczkowski; por. M. PISZCZYKOWSKI, *Nieznaný kancjonał z przelomu XVIII i XIX w.*, RuL 7 (1966), s. 297–301. Egzemplarz Biblioteki Jagiellońskiej opatrzony jest sygn. 586283 I. Na karcie katalogowej dodano uwagę, że w zbiorach bibliotecznych znajduje się też wcześniejszy (sygn. 926 I) i późniejszy egzemplarz (sygn. 657 I), których nie znalazł Piszczkowski. Do wcześniejszego wydania z początku XVIII w. jeszcze sięgniemy.

która z kolei jest tłumaczeniem responsorium *Si quaeris miracula*¹⁶, a której w naszym źródle brak. Nadto te, które odnaleźliśmy, różnią się w wielu miejscach. To wszystko powoduje, że interesujący nas rękopis staje się cenniejszy jako istotny tekst źródłowy, ukazujący odbitą w pieśniach pobożność do św. Antoniego na terenie Śląska, wprost zresztą wspomnianego w samych tekstach. W pieśni *Tryumfuj niebo* w zwrotce 9 czytamy:

I nasze Śląsko o to suplikuje
Patronem swoim niechaj cię znajduje

W kancjonałach odnajdziemy formę „Księstwo” zamiast „Śląsko” (współczesnie: kraj). Natomiast w pieśni *Na firmamencie gwiazdo promienia* jest już wprost wspomniany Bytom: „Świeco zapalająca miasta Bythomskiego”

Ta modyfikacja, czy też twórczość własna, może mieć zatem związek z działalnością franciszkanów, których już ok. 1357–1358 r. książę Władysław Opolczyk sprowadził do Bytomia, fundując dla nich kościół i klasztor¹⁷. Propagowany przez nich zapewne kult świętego musiał nieco przygasnąć po kasacie klasztoru w 1810 r. i przekazaniu kościoła gminie protestanckiej w 1833 r.¹⁸ Natomiast forma „Antoninie” w zwrotach do świętego w pieśni *Kwiat portugalski Antoni Padewski* sugerowałaby wpływy języka czeskiego. Przypomnijmy na marginesie życiorys skreślony piórem Franciszka Rozdrażewskiego: *Zivot a zazraky sw. Antonina Paduanskeho*, wydany w Pradze 1646 r. Żywoty przekładane na język polski popularne staną się dopiero w następnym stuleciu¹⁹

Ludowy charakter i powszechność kultu tworzyły zresztą atmosferę, w której powstawały pieśni ku czci świętego do użytku konkretnego nieraz ośrodka kultu. Przykładem tego może być np. *Pieśń nowa. O świętym Antonim Kaskim* (inc.: *Św. Antoni cudotwórco Kaski*)²⁰ czy *Pieśń o św. Antonim cudami z dawna sławnym w kościele farnym niegdyś katedralnym, Chełmskim księży Scholarum Piarum* (inc.: *Padam przed tobą Chrystusa Piastunie*)²¹.

¹⁶ Obecna np. w *Śpiewniku kościelnym* ks. Michała Marcina Mioduszeńskiego (Kraków 1838¹).

¹⁷ Te początkowo drewniane obiekty zastąpiono murowanymi w 1450 r.; por. T. DOLA, M. KUNOWSKA-PORĘBA, *Bytom*, EK 2, k. 1258.

¹⁸ Por. *tamże*.

¹⁹ Zestawia je J. BAR, *Udział Polski w literaturze franciszkańskiej*, STV (1968), z. 2, s. 271; por. też Estr., XXIV, 409.

²⁰ Pieśń ta razem z *Pieśnią nową. O Najświętszej Pannie Kaskiej*, znajduje się w zbiorach Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego (sygn. 4.20.4.235). Z dopisku dowiadujemy się, że drukowano je w 1727 r.; por. Estr. XIX, 166.

²¹ Pieśń znajduje się w książeczce do nabożeństwa: *Pocieszyciel strapionych serc ludzkich Antoni św. z Padwy (...) ziemi chełmskiej (...) patron doświadczony (...) z kruciuchnym nabożeństwa zebraniem teje (...) ziemi ofiarowany*, s. 38–40. Egzemplarz znajduje się w Bibliotece Uniwersytetu Warszawskiego (sygn. 4g.1.9.43); tam też pieśń *Kto chce widzieć cuda*, opisana jako „westchnienie św. Bonawentury” (s. 36–37). Bar i Estreicher nie notują.

Wszystkie zachowane w rękopisie pieśni odnoszą się w większym lub mniejszym stopniu do tekstów liturgicznych lub samego zyciorysu świętego. Jak wspomnieliśmy, brak w naszym zbiorze pieśni *Jeśli szukasz cudów*. Podstawowe treści łacińskiego responsorium są jednak na wielu miejscach powtórzone. Przypomnijmy tekst oryginalny²²:

*Si queris miracula
Mors, error, calamitas,
Daemon, lepra fugiunt,
Aegri surgunt sani.
Cedunt mare, vincula,
Membra, vires perditas
Petunt et accipiunt
Juventes et cani.
Pereunt pericula,
Cessat et necessitas,
Narrent hi, qui sentient,
Dicano Padani!*

To responsorium rozpowszechniło kult św. Antoniego jako cudotwórcy. W pieśni *Najmilszy Jezu bądź dziś uwielbiony* kolejne zwrotki mówią m.in. o powstaniu z grobów umarłych, ucieczce diabłów, powrocie zgubionych rzeczy do swych właścicieli, wybawieniu z morskiej toni, oswobodzeniu więźniów. To łączy ją z przytoczonym responsorium. Natomiast jako nowość odnotujemy wspomnianie o św. Antonim ratującym od piorunów i gradu czy strzał i kul pogańskich.

Warto wspomnieć w tym kontekście, że rozpowszechniający się w XVII w. w Polsce kult św. Antoniego miał dwa rysy. Przede wszystkim Antoni uosabiał kontrreformacyjną ideę walki o utwierdzenie katolicyzmu. Poświęcano mu zatem liczne kościoły, nieraz bogato zdobione, jak np. w Ostrołęce z dekoracją Walentego Żebrowskiego (z lat 1762–1764)²³. Do dziś w zbiorach franciszkanów konwentualnych w Krakowie znajduje się obraz z II poł. XVIII w. przedstawiający świętego, który jako admirał dowodzi z nieba walczącymi statkami, zapewne zresztą przywieziony z Włoch²⁴.

²² Za: K. WILK, *Źródła do żywota*, PT 9 (1928), s. 149–150. Autorowi temu zawdzięczamy oprócz tego opracowania (całość na stronach 147–158; 281–299) także późniejsze: *Literatura o św. Antonim Padewskim od XV do XX wieku*, CT 12 (1931), s. 75–97. Spośród polskich opracowań wymienimy jeszcze: R. GUSTAW, *Św. Antoni Padewski doktor ewangeliczny*, Kraków 1948 oraz najnowsze: Z.J. KUJAS, C.S. NAPIÓRKOWSKI (red.), *Święty Antoni z Padwy: mistrz w szkole franciszkańskiej* (Biblioteka Myśli Franciszkańskiej 4), Kraków 1999 oraz C. NIEZGODA, *Św. Antoni z Padwy. Życie i nauczanie* (Biblioteka Myśli Franciszkańskiej 6). Niestety nie ukazała się do tej pory zapowiadana w tej serii praca *Święty Antoni z Padwy, fenomen w chrześcijańskiej kulturze*, która może dostarczy ustaleń na temat kultu tego świętego w Polsce.

²³ E. ZAPOLSKA, *Cnoty teologiczne i kardynalne* (Polska Sztuka Kościelna Renesansu i Baroku. Tematy i Symbole. Nauka Kościoła 1), Kraków 2000, s. 116–117.

²⁴ Obraz prezentowany był publiczności na wystawie organizowanej przez Muzeum Historyczne Miasta Krakowa z cyklu *Skarby krakowskich klasztorów*. Wystawa zatytułowana: *Skarby świętego Franciszka*, prezentująca zbiory franciszkanów konwentualnych, miała miejsce w „Kszysztoforach” od 20 września do 26 listopada 2000 r.

Razem z tym rozwijał się kult świętego jako cudotwórcy, o którego charakterze świadczą przytoczone dla przykładu dwa źródła. Pierwszym z nich jest program sztuki wystawionej w Poznaniu ok. 1670 r.²⁵ Była ona prezentowana z okazji uroczystego przeniesienia obrazu Najświętszej Maryi Panny z kościoła św. Rocha do kościoła franciszkanów w Poznaniu. Z zachowanych informacji możemy przypuszczać, że było to widowisko o charakterze alegorycznym. Występowały w nim: Wojna, Głód, Powietrze Morowe, Opatrzność Boska, Miasto Poznań, Sprawiedliwość Boska oraz św. Antoni. Treść sprowadzała się do tego że Wojna, Głód i Morowe powietrze gnębią plagami Poznań, który wnosi skargę przed trybunał Sprawiedliwości Boskiej, ale przegrywa. Wówczas przeciwko plagom wystawia św. Antoniego, niedawno sprowadzonego do miasta (aluzja do franciszkanów). Jego obecności trzy plagi nie mogą znieść, a i na jego stronę przechyla się Sprawiedliwość Boska, wypędzając je z Poznania²⁶.

Jako drugie przytoczymy źródło powszechnie znane, jakim jest pamiętnik Jana Chryzostoma Paska. Otóż autor przytacza pod 1685 r. zdarzenie, które miało miejsce podczas jego choroby wynikłej, jak można sądzić z przedstawionej genezy, z przezięcia. Czytamy tam:

Kiedy już w owej ciężkiej malignii leżąc 30 *Augusti*, z czwartku na piątek przededniem *septima Septembris*, to jest w wigilją Narodzenia Najświętszej Panny, jak we śnie w gorączce leżącego, trzasnęło mię coś za ramię, mówiąc te słowa: „Owo Antoni nad tobą stoi!” Obróć się do ściany, aż stoi zakonnik *in habitu Minorum Sancti Francisci*. Patrzę, nie mówię nic; on też nic. (...) I tak sobie myślę, że to jakiegoś do mnie zakonnika przysłali, jako zwyczajnie do chorego; aż owa osoba rzecze: „Pilnowałem cię szczerze od przeszłego czwartku; nie bójże się już, a wstań!” Jakaś mi radość ogarnęła i wpadło mi na myśl, że to już nie prosty ksiądz, ale musi być osoba święta. Porwę się, chcąc mu do nóg upaść, zawoławszy wielkim głosem: „Święty Ojcze!”. Stoczyłem się z łóżka. (...) Przyjdzie cyrulik, pomaca pulsów, gorączki niemasz i jakoby nigdy nie była. Ja też dopiero obaczywszy się i odpocząwszy trochę, pokłęknałem, pierwej dzięki czyniąc Panu Bogu i świętemu Antoniemu...²⁷

Po owym cudownym ozdrowieniu Pasek udał się do kościoła franciszkanów, gdzie „najął” i wysłuchał mszy „przed św. Antonim”, czyli zapewne przed jednym z ołtarzy z figurą lub rzeźbą świętego²⁸.

Powyższe świadectwa, jeszcze XVII-wieczne, są jednak ledwo wstępem do prawdziwego rozwoju kultu, który nastąpił w XVIII w., głównie, jak się zdaje, za sprawą franciszkańskich zakonów. Przeżywały one, podobnie zresztą jak i inne zgromadzenia, swój złoty okres wynikający tak ze zwycięstwa kontrreformacji, jak i ze względnego spokoju, zwłaszcza w pierwszej połowie stulecia. Ks. Jędrzej Kitowicz, autor nieocenionego źródła obyczajowości czasów saskich (*Opis obyczajów za panowania*

²⁵ Por. *Dramat staropolski. Od początków do powstania sceny narodowej. Bibliografia*, t. II: *Programy wydane drukiem do r. 1765*, cz. I: W. KOROTAJ, J. SZWEDOWSKA, M. SZYMAŃSKA (opr.), *Programy teatru jezuickiego*, Wrocław 1976, s. 303.

²⁶ Por. *tamże*.

²⁷ JAN CHRZYZOSTOM PASEK, *Pamiętniki*, Kraków 1928², s. 340–341.

²⁸ Por. *tamże*, s. 342.

Augusta III), opisując nabożeństwa w Polsce, wspomina, że ludzie szukający pocieszenia w smutku albo mający problemy z podjęciem decyzji co do obrania stanu pościli 9 wtorków przed świętem św. Antoniego²⁹, a ludzie w miastach dodawali do tego spowiedź i komunię św. w ten dzień. Św. Antoni wzywany był również w nagłych sprawach krótszym sposobem. Otóż gdy zginęły komuś pieniądze albo inna rzecz, dawał jałmużnę zakonnikom, którzy natychmiast szli przed obraz świętego i śpiewali hymn *Si quaeris miracula* z wierszem i modlitwą. Kitowicz dodaje, że czasami jeszcze w trakcie tego nabożeństwa doznawano pożądanego skutku³⁰. Święty tak skuteczny siłą rzeczy musiał być coraz bardziej znany. Stąd częściej napotykaemy na życiorysy wydawane osobno, jak Protazego Gilowskiego *Cudotworny Patron Antoni święty atlas w dźwiganiu kłopotów ludzkich...* (Lwów 1748) czy Ludwika Zaykiewicza *Żywot św. Antoniego z Padwy* (Lwów 1754). Książeczki te musiały być zaczytywane, skoro Gilowskiego Estreicher wcale nie podaje, a jedyny znany egzemplarz tego wydania znajduje się Bibliotece KUL³¹. Nie brak było też druków najczęściej okolicznościowych z różnymi poezjami ku czci świętego. Z 1639 r. zachowała się napisana po łacinie *Adorea feriarum d. Antoni Paduensis* Piotra Pogorzelskiego, zawierająca liczne sonety, akrostychy i epigramy³². Poetycka pomysłowość nie opuszczała jednak murów klasztornych. W 1718 r. spod pióra Maurycego Kiełkowskiego wyszła *Hypomena Franciscarum...*³³ z okazji przenosin relikwii św. Antoniego do kościoła franciszkanów w Krakowie. Znajdziemy tam cały zbiór zawiłych figur retorycznych (np. *paramytheticon, hypomena, chronosticon, antitheticon, paromaeon*), wśród których *Amaebeum super responsorium* przypomina nam, że tekst *Si queris miracula* w sposób szczególny pobudzał poetycki zapał. W przytoczonych wyżej tekstach, jak również w modlitewnikach, jak np. *Manuale Antonianum*³⁴ z 1692 r., czy *Hortulus antonianus...* (Calissi 1682)³⁵, nie znajdziemy oprócz hymnów z *Godzinek*

²⁹ Na dowód tego przytaczamy dwa źródła drukowane: F. SYNAKIEWICZ, *Nowenna czyli nabożeństwo dziewięciowtorkowe na honor św. Antoniego z Padwy*, Warszawa 1786 (Estr. XXX, 121). W tym samym roku w Warszawie wyszło dziełko o tym samym tytule, tyle że bez podania autora i w innym formacie (Estr. XII, 175).

³⁰ J. KITOWICZ, *Opis obyczajów za panowania Augusta III*, opr. R. Pollak, Wrocław 1950², s. 38–39.

³¹ Zob. BAR, *dz. cyt.*, s. 271, nr 3873. Dodajmy, że w Bibliotece Czartoryskich znajduje się II wydanie: *Atlas w dźwiganiu kłopotów ludzkich niezmordowany. Cudotworny patron św. Antoni Padewski*, Lwów 1759 (sygn. 25163 I). Zachowany egzemplarz był przeznaczony właściwie dla kobiet. Oprawiony jest w tekturę oklejoną czerwoną tkaniną, a zawiera m.in. *Prośbę matki zostającej na czasach, czy też modlitwę O uproszenie zgody i miłości w stanie małżeńskim*.

³² Por. Estr. XXIV, 425. Egzemplarz jest zachowany w Bibliotece Czartoryskich, sygn.: 37937 I.

³³ Egzemplarz znajduje się w Bibliotece Czartoryskich, sygn.: 26943 III. Aby dać wyobrażenie o charakterze tej twórczości, przytoczymy cztery pierwsze strofy z *Serpentinum sacras reliquias divi Antonii* znajdującego się na s. G wspomnianego *Hypomnematis: Gratia magna datur vobis, narrate Poloni, / Praesulis Antonij gratia magna datur. / Gratia magna datur, quod querebatis ab aevo, / Iam manet in regno, gratia magna datur. Etc.*

³⁴ Por. Estr. XII, 175. Biblioteka Uniwersytetu Warszawskiego, sygn.: 4g.13.8.19 XVII/1.

³⁵ Zob. egzemplarz Biblioteki Jagiellońskiej, sygn.: 35486 I. Dziełko to przetłumaczono jako *Ogród świętego Antoniego Padewskiego...*, Kalisz 1697.

żadnych pieśni. Tłumacz *Hortuli* przełożył *Si queris miracula* nie jako hymn, ale jako modlitwę (s. 184). Czasami spotkamy też teksty liturgiczne o św. Antonim w zbiorach takich, jak *Psalterium s. Hieronymi*³⁶. Jako antyfonę zamieszczono tam znany tekst Juliana von Speyer o inc. *Gaude felix Padva, quae thesaurum possides*³⁷, a jako responsorium *Si quaeris miracula*. W kantyczkach, jak już wspomniano, znajdziemy najwyżej jedną pieśń. Tym niemniej widać wpływ, jaki miała pieśń *Tryumfuj niebo* na inne teksty podobnego typu, jak np. w pieśni do św. Jana Nepomucena o inc.: *Tryumfuj Polsko, że z kraju czeskiego*³⁸. Trudno oprzeć się wrażeniu, że pieśni służyły przekazaniu podstawowych wiadomości o życiu świętego oraz jego zaletach jako cudotwórcy. Rozpowszechniały wiedzę zawartą w zaczytywanych pozycjach, o których wyżej już wspomnieliśmy, czy też takich, jak *Informacja o początkach i dalszym progresie cudownego miejsca łagiewnickiego (...) za przyczyną Antoniego Padewskiego* (Warszawa 1734)³⁹, której druga część w całości poświęcona jest świadectwom otrzymanej pomocy⁴⁰. Oczywiście podstawowe wiadomości o życiu św. Antoniego mogli wierni czerpać również z kazań. Nie zmienia to jednak faktu, że podstawą wiedzy były jednak teksty wywodzące się z liturgii jego święta oraz pieśni. Zresztą kazania, powstające zwłaszcza u schyłku XVII i na początku XVIII w., hołdowały modzie na swoistą przesadę w akcentowaniu myśli⁴¹, jak np. kazanie o Cypriana od s. Aleksego: *Lucyfer ziemski Antoni św. na świetnym firmamencie Serafickiego nieba* (wydrukowano w Warszawie w 1681 r.). Często też odwoływały się do ugruntowanej już symboliki wywodzącej się z tekstów nabożeństw, a zwłaszcza z *Litanii o świętym Antonim z Padwy*. Wyraźnie widać to w zachowanym w rękopiśmie kazaniu, którego autor przywołuje np. obraz lilii między cierniami⁴². Przywodzi to na myśl automatycznie Antoniego Sulcza *Lilie polne, bractwa i nowenny św. Antoniego Padewskiego, po polsku i po łacinie*, wydane w 1679 r. (nie znamy miejsca wydania)⁴³, czy wspomniany już *Ogród św. Antoniego Padewskiego*, znany z trzech wydań. Porównania do „ślicznej białej lilii z rajy niebieskiego” nie brak też i w pieśni *Na firmamencie gwiazdo promienia bystrego*. Oczywiście wezwanie: „Antoni lilio

³⁶ Egzemplarz z Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego. Brak strony tytułowej, sygn.: 15.10.4.6980.

³⁷ Por. KLEINSCHMIDT, *dz. cyt.*, s. 245. Tam też na s. 246 znajduje się tekst z zapisem melodii z *Kodeksu fryburskiego* (XIII/XIV w.). Oczywiście w znanych nam pieśniach polskich znajdujemy liczne echa tej antyfony z *Officium* do św. Antoniego.

³⁸ Tekst w *Kantyczce* z pocz. XVIII w. w zbiorach Biblioteki Jagiellońskiej, sygn. 926 I, s. 423.

³⁹ Egzemplarz z Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego, sygn.: 4g.7.5.176.

⁴⁰ *Informacja o początkach...*, Warszawa 1734, s. 58–134.

⁴¹ Por. K. MISIUREK, *Zarys historii kaznodziejstwa w Kościele katolickim, cz. II: Kaznodziejstwo w Polsce od oświecenia do XX wieku*, s. 16–19.

⁴² *Kazania*, Rękopis Biblioteki Narodowej, sygn.: akc. 7796, s. 297–302. Porównanie do lilii na s. 300.

⁴³ Por. Estr. XXX, 305. Interesujące byłoby porównać ten tekst z niemieckim druczkiem: *Antonianisch Lilien-Bündlen, in welchem das Leben, Lob, Wunderzeichen und Gutthaten, sonderlich aber die neun Dinstägige Andecht zu dem grossen und Wunderthätigen Freund Gottes S. Antoni von Padua, Franziskaner-Ordens, mit einer kurzen u. schönen dero selben Erklärung (...) auff's neu zusammen gefasset durch di P.P. Barfüsser zu Mainz 1674.*

czystości” znajduje się przede wszystkim w poświęconej mu litanii⁴⁴. Nie mamy miejsca, aby opisać związku tej symboliki z osobą Matki Bożej⁴⁵. Dość odwołać się do obecnego w wyżej wymienionej pieśni fragmentu, który opisuje przyjęcie dzieciątka Jezus, nieodłącznego przecież atrybutu świętego, z rąk samej Maryi. Dodajmy na marginesie, że w legendach z życia św. Antoniego wizja dzieciątka Jezus opisana została dopiero w XIV w. i pochodzi z tzw. *Liber miraculorum*⁴⁶. Słowa tam jednak nie znajdziemy o Maryi, co musi być późniejszym dodatkiem, być może związanym z twórczością malarską. Zresztą nie pierwszy byłby to przypadek dodania czegoś w pobożności nie z lektury, ale z oglądu, na co napotykaamy na każdym kroku, badając literaturę religijną. O obrazie św. Antoniego pisze przecież Wespazjan Kochowski, „najlichsza kreatura”, jak się określił na stronie tytułowej *Psalmodii polskiej*⁴⁷. Przytoczymy krótki wiersz, jaki poświęcił on świętemu⁴⁸:

Na obraz św. Antoniego z Padwy.

Ciesz się mniejszych zakonie, kiedy twój Antoni

Z Jezusem konwersuje i Bogu piastoni:

Bo gdy zakonnik Boga na ręku piastuje,

Bóg też zakon wasz z ręku swoich opatruje.

Nie zdziwi zatem pieśń *Kwiat portugalski Antoni Padewski*, która właściwie w krótkich strofach streszcza życie świętego. Nie ma już tu miejsca na wątpliwości co do pochodzenia świętego, brak mowy o cudach, jakie zdziałał. Jedynie ostatnie wezwanie odnosi się do jego orędownictwa w godzinie śmierci. Oczywiście w zapisanych przez organistę Mateusza pieśniach odnajdujemy całe bogactwo treści, których dla szczupłości przeznaczonego nam miejsca nie jesteśmy w stanie objaśnić. Wszystkie one odnoszą się do bogatej w wymiarze kulturowym tradycji związanej z kultem tego świętego w Polsce. Dodajmy, że kultem ciągle czekającym na opracowanie, począwszy od rewizji bazy źródłowej, która ciągle wzbogaca się o nowe odkrycia w miarę porządkowania i opracowywania katalogów bibliotecznych⁴⁹.

Na zakończenie podkreślmy, że pieśni o św. Antonim zawarte w interesującym nas rękopisie możemy traktować jako świadectwo pobożności ludu śląskiego, który

⁴⁴ Na temat symboliki i tradycji przedstawiania św. Antoniego z lilią por. KLEINSCHMIDT, *dz. cyt.*, s. 95–98.

⁴⁵ Szczegółowo pisze o tym Kleinschmidt *tamże*, s. 144–166.

⁴⁶ Por. WILK, *Źródła do żywota*, s. 291–292.

⁴⁷ J. TUROWSKI (wyd.), *Wespazjana z Kochowa Kochowskiego Wojskiego Krakowskiego Pisma wierszem i prozą, Zeszytów pięć. Trybut Należyty wdzięczności wszystkiego dobrego dawcy Panu Bogu albo Psalmodia Polska za dobrodziejstwa Boskie dziękująca. Przez jedna najlichszą kreaturę Roku Pańskiego 1693 napisana a do druku podana roku pań. 1695*, Kraków 1859.

⁴⁸ Za wydaniem Turowskiego, *tamże*, s. 73.

⁴⁹ Zdajemy sobie sprawę, że opracowanie takie stanowi duże wyzwanie. Świadectwem niech będą badania prowadzone w samej Padwie, a zatem w centrum kultu św. Antoniego, od wielu lat, z zapleczem, jaki stanowi *Biblioteca Antoniana* (niestety pozbawiona właściwie źródeł świadczących o jego kulcie w Polsce).

jest i był znany z zamiłowania do śpiewu⁵⁰, przez który m.in. manifestował swoją odrębność kulturową na przestrzeni dziejów. Przy okazji wspomnijmy, że tradycyjnym miejscem pielgrzymkowym była dla tego terenu Góra Św. Anny, na której znajduje się klasztor franciszkanów reformatów, rozwijających przez wszystkie, nieraz trudne, dzieje swojej bytności na tym miejscu kult św. Antoniego⁵¹. Ze Śląska wyruszali też do Włoch pielgrzymi, jak np. Franciszek Piechotta z Sierakowa, który rozpoczął podróż w Krakowie w maju 1895 r. Wrażenia z niej opisał po powrocie w wydanym niedawno pamiętniku. Na zakończenie przytoczymy jego fragment odnoszący się do pobytu w Padwie i Mszy św. w bazylice *del Santo*, gdzie ciągnęła śląskiego pielgrzyma sława św. Antoniego. Piechotta wspomina:

Teraz my przyjechali po południu o 7 godzinie do tego starożytnego miasta Padwy, gdzie to czytelnikom znajomo, św. Antoni von Padua przebywał. (...) Tu jest katedra biskupia, tu między innymi miał także nasz przewodnik ks. Prałat Smoczyński Msze św., a w końcu wielkie nabożeństwo odprawił Ks. Biskup, który nam też udzielił błogosławieństwa. Było to prawie w niedzielę, to tysz było dużo tamtejszych ludzi w kościele, byli to najwięcej ludzie z miasta Padwy, a nie było po nich wiele pokory widać, gdyż było dużo takich, którzy podczas podniesienia wcale nie uklękli, ani przeżegnali, trafili my też kowala (w niedzielę) tak kującego⁵².

Znamienny tutaj kontrast dwóch pobożności to już jednak inna historia, choć dzięki organięciu Mateuszowi być może łatwiej nam zrozumieć uwagę Piechotty wywodzącego się z ludu, który zwykł śpiewać: „Szczęśliwaś Padwi (...) z Antoniego twego”

⁵⁰ Por. J. KULEZA, *Polska pieśń nabożna na Górnym Śląsku. Zarys historyczny i ocena*, Bytom 1911. Interesująca jest w tym kontekście książeczka do nabożeństwa, którą jako *Modlitewnik Parafii Luboszyckiej* wydał w trudnych latach komunizmu proboszcz tej parafii — Józef Onyśków. Dostępne mi drugie wydanie *Modlitewnika* ukazało się w Luboszczach 1986 r. Ks. Onyśków zebrał w nim kilkanaście pieśni ku czci św. Antoniego, patrona parafii, utworzonej w 1920 r. Są to najczęściej krótkie teksty, które miały zapewne własne opracowanie muzyczne, częściowo przeróbki wymienionych wyżej pieśni. Znajdziemy tam również nawet jeden tekst włoski, inc.: *Salve o Santo!*, przepisany zresztą przez kogoś nie mającego wiele pojęcia o języku oryginału. Spośród tekstów polskich wymienimy tu (podając incipity) mniej znane: *Jeszcze raz pozdrowić ciebie chcę; Jezu Panie, serc kochanie; Kiedy mi gorycz serce zalewa; Niech ci będzie cześć i chwala; O Antoni nasz patronie; Piastunie Boga; Święty Antoni cudowny patronie; Witaj nam witaj święty Antoni; Zawitaj przeczysty patronie nasz.*

⁵¹ Z działającej tam drukarni wychodziły zwłaszcza w I poł. XX w. liczne książeczki szerzące pobożność do św. Antoniego, np. ks. Jana Chrzęszcza czy o. Fabiana Gielnika; por. BAR, *dz. cyt.*, s. 280–281. Wydania musiały być bardzo liczne, skoro np. *Książeczka św. Antoniego* o. Fabiana wspomniana jest u Bara dopiero pod rokiem 1919, a już w 1913 r. ukazało się wydanie drugie.

⁵² F. PIECHOTTA, *Nieco z pielgrzymki do Padwy, Loretu, Asyżu i Rzymu w maju roku 1895*, wydał, wstępem, przypisami i aneksem opatrzył bp Jan Kopiec, Opole 2003, s. 38–39.

ANEKS

Litania o s. Antonim Padewskim

Kirie eleyson, Chryste eleyson, Kirie eleyson
Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas
Ojczy z nieba Boże
Synu odkupicielu świata Boże
Duchu Święty Boże
Święta Trójco Jedyny Boże
Święta Maryja Skarbie Mądrości
Panno Przedziwny czystości
Święty Antoni Padewski
Obywatelu niebieskiej
Kochanku Syna Bożego
Światło zakonu Mniejszego
Synu Franciszka świętego
Dobry uczniu mistrza swego
Zwierząt kaznodziejo sławny
Wyznawco w Kościele godny
Heretyków pogromco jawny
Niewiernym widoku jasny
Ciebie rado ptasztwo słuca
Ryba wodna skłania ucha
Czny lekarzu choruiących
Tarczo mocna woiiących
Cudotworco wielce dziwny
Do zbawienia strozu pilny
Naczynie pełne mądrości
Wybrany w świątobliwości
Mężu dziwny w nabożeństwie
Zawsze cichy w posłuszeństwie
Tyś pociechą utrapionych
Wybawicielu więzieniu zamknionych
Kotwico w morzu tonących
Przewodniku w drogach błędzących
Twem staraniem wracasz szkody
Ciebie doznał szary młody
Świeco Kościoła Bożego
Wodzu żywota wiecznego
Skarbie kleynotów niebieskich
Arko w nawałnościach wszystkich
Zastępczo gniewu Bożego
Zastręcie jadu szatańskiego (odepchnięcie, oddalenie)

Kwiecie śliczny liliowy
Fondamencie wierze gruntowny
Weselisz się z aniołami
Chor trzimas z Apostołami
Chęcią samą męczenniku
W celi własnej pustelniku
Z wyznawcami zawsze rowny
A w czystości sprawca główny
W katalog stych wpisany
Chwałą ukornowany
Baranku Boży przepuść nam
Baranku Boży wysłuchaj
Baranku Boży zmieluy się
Chryste usłysz nas
Chryste wysłuchaj nas
Kirie eleyson, Chryste eleyson, Kirie eleyson.

Pieśń o Stym Antonim Padewskim (s. 338)

Naymilszy Jezu bądź dziś uwielbiony w świętym Antonim
zawsze pochwalony, któregoś wstawił dziewnemi sprawami twemi cudami.
Twoia wszechmocność w nim jest uwielbiona, która u świata była zapomniana
teraz u wszistkich jusz jest w podziwieniu wielkim zdumieniu.
Gdyż za jego pomocą powstaia z grobów umarli, na świat się wracają,
krórzy od swoich opłakani byli znowu ożyli.
W iego są władzy pierony ogniste, chmury gradowe barzo przezroczyście
chamuiący ie modląc się do Boga gdy iaka trwoga.
Piekielne mocy jego się lękaia i na wspomnienie Imię uciekają
od ludzi onych, które opętali y w nich mieszkali.
Niechay Fortuna koło swe obraca opaczne sceście na nice wywraca
co iego władzą bywaią wroczone y znalezione.
Wielkicy pociechy y serca strapione z nieba doznawa gdy rzeczy zgubione
za iego władzą bywają wroczone z znalezione.
Fale burzliwe gdy morze szalone ygranie (igranie?) zacnie asz noty spoione
oktorzy wielkie nurty ponurzają y pogrążają.
Lecz w złym razie jego wzywający wolni zostają od śmierci tonący
z iakiey obrony y od morski fale zostają wcale.
W pętach żelaznych więźniowie będący w ciemnych tarasach w niewoli jęczący
gdy do niego serdecznie wzdychają ratonek mają.
Strzały pogańskie iadym napuscone koncercy chartowny kule wystrzelony
skodzić nie będą gdy sty Antoni sobą zasłoni.
Niech nieprziiaciel nad twą stanie szeją lub śmierci ostrą do ciebie kopą
a jednak szeją wierzami podufale zostaje wcale.

Wielki kochanku Jezusa kapłanie twoje cuda wielkie nigdy nie ustają
y asz na wieki które Bóg sprawuje bo cię meiluje.

Szcześliwaś Padwi jakoś jest wstawiona po wszystkim świecie wielce ogłoszona
z tak cudownego Antoniego twego i wielmożnego.

Ten, który Jezu błaga twój gniew srogi Antoni sty kochanek Twój drogi
ratunek jego niech nam będzie dany y upodobany. Amen.

Pieśń Trzecia o św. Antonim (s. 339)

1. Tryumfuy Niebo, Z gościa tak zacznego,
Ze w pocie świętych liczył Antoniego
Po wszystkim świecie niech słynie nowina
Iż dana grzesznym pociecha jedyna
2. Cudowny Piaston Jezusa Mielego
Śliczny kwiatek ogroda Rayskiego
Po wszystkie wieki od nas pochwalony
Antoni święty bądź błogosławiony.
3. Ozdobą jesteś w Hiszpańskim narodzie
I wszystkim ludziom jezdeś ku wygodzie
Zawsze doznają w najmniejszej potrzebie
Twojej pomocy gdy wzywają ciebie.
4. Żaden nie bywa w proźbie swej wzgardzony
Kto tylko kładzie nadzieję w Antonim
Niemocny, ślepy, niemy, trędowaty,
Z weselem bierze zdrowie bez zapłaty.
5. Tyś strapionemu pocieszyciel stały
I tonącemu port jest poufały.
Poganin śmiało jak do sprawcy swego
Idzie żądając łaski Antoniego.
6. Choroby cieskie prec nam ustępują
Niesnaski koniec jedności znaydują
Padwa niech zezna z obywatelami
Sławna bez końca twoimi łaskami.
7. Okowy z więzów łatwo ustępują
Starzy i młodzi twoje łaski czują
Rzeczy stracone ty sam znayduiesz
O sobą żadną nigdy nie brakuiesz.
8. Umarli wstają na głos Antoniego,
Bogacz łakomy z ognia piekielnego
Respons przynosi o iak wielkie чудо
Lękaj się tego światowa obłudno.
9. Włoskie krainy i przyległe księstwa
Mają przez ciebie pokój i zwycięstwa
Y nasze Śląsko o to suplikuie
Patronem swoim niechaj cie znayduje

10. Wielką u Boga łaską obdarzony
Wstawiaj się za nas w Prozbie o Antoni
Uproś nam w życiu łaski ostateczne
Pokoj pokutę i zbawienie wieczne. Amen.

Pieśń o św. Antonim z Padwie (s. 346)

1. Na firmamencie gwiazdo promienia bystrego
Perło w koronie Króla Niebieskiego
Bądź pozdrowion padewski sty Antoninie
Twoja przezacna chwała po wszem świecie sienie Kirie Eleison
2. Śliczna biała lilia z rajy niebieskiego
Świeco zapaljąca miasta Bythomskiego
Pociecho nieomelna ludziom zasmuconym
Zjednaj łaskę u Boga w grzechach zostających. Kirie Eleison
3. Sługo Pański wybrany Duchowi Świętemu
Synu ofiarowany Ojcu Wielebnemu
Franciszkowi świętemu do reguły jego
Stałeś się zakonnikiem zrządzenia Boskiego Kirie Eleison
4. Naucicielu wiary rodzaju ludzkiego
Ozdobo prześliczna choru anielskiego
Lonconys z niebieskimi Boskimi dworzany
Jasnością oświecony święty Antoninie. Kirie Eleison
5. Weselą się niebiosa ziemia się raduje
Gdy Jezusa na rękach Antoni piastuie
Biorąc od Matki Boski z rąk dzieciątko miele
Wielką radość i wieczna me dzieciątko miele (małe?) Kirie Eleison
6. Szczęśliwys jest Antoni dostąpiłeś tego
Gdyś ty został piastonem Jezusa mielego
Podaj nam tysz dzieciątko bych my piastowali
Nayslotszego Jezusa wiernie Mielowali. Kirie Eleison
7. Wielkie cuda Bóg czenił przez cię Antoninie (s. 347)
Poznaję to wszistek świat na okragu ziemie
Codziennie Wierni ludzie tego doznawają
Którzy Syna Bożego przez ciebie wzywają Kirie Eleison
8. Wyiawco Stary ludzki tys pewną nadzieia
Masz od Boga zmocnienie y te priywilele
Że kiedy kto co straci do ciebie się głosi
Naogrodę albo stratę przez ciebie odnosi Kirie Eleison
9. Niemocni zdrowi za twym ratonkiem wstawają
Którzy wswoiey chorobie do ciebie wołają
Nie ludzie sami ale tys chore dobytki
Obweselasz pocieszeniem te ludkie przibytki Kirie Eleison

10. Wszelkie różne stworzenie ciebie wychwalaia
Dziwny nauce Boski barzo się dziwuia
Kazitelu zrzadzony przez Ducha Świętego
Rosziewaczu czinot świętych y słowa Bożego Kirie Eleison
11. Twoy iezyk łagodny iak lutnia brzmieia
KNawroceniu pokuty wszystkich wołajaca
Pragniesz wszistkich za sobą do nieba wprowadzić
Aby schrystusem y z tobą mogli żyć Kirie Eleison
12. Żywot czerpliwys znosił dla Boski mielości
Opuszczales świat marny we swoiey miłości
Udales się na drogę wiecznego zbawienia
Gdzie Bog ye swemi świętymi nie mając skończenia Kirie Eleison
13. Przez słodkie imię Jezus y przez mękę jego (s.348)
Przez bicie ran odnowienia Franciszka świętego
Y przez twoie zasługi święty Antoninie
Proszą wierne chrześciani acz wieczna śmierć minie Kirie Eleison
14. Ublagay że nam tego, któregoś piastował
By nam z mielości swojey ratunku dodawał
Chował nas na tem swiecie poki wola jego
A po śmierci prziiął nas do królestwa swego Kirie Eleison
15. Racz być przy naszej śmierci święty zakonniku
Uproś także skonanie Boski Mielośniku
Y zmarłych wiernych duszom uproś lekie życie
Światłość niebieskiew chwały niech im zawsze świeci. Kirie Eleison
16. Jezu Panie Łaskawy wsziscy cie prosimy
Przez mielosierdzie twoie odpuść nasze winy
Day nam z świętem Antonim radość twą społeczną
Chwalić cię ze świętem i na wieków wieczną. Kirie Eleison.

Pieśń o s. Antonim Padewskim (s. 354)

1. Kwiat portugalski Antoni Padewski,
Zmłodu świata odstapujesz w zakon Augustyna wstepujesz Antoninie
2. Z Boski mielości uniżenności za leki mu on się daie
Być surowszy się udaie Antoninie
3. Darem nadany, uprzileiowany od kanoników odchodzi
W zakon Franciszka przychodzi Antoninie
4. Wielkim wyborem, cznot świętych wzorem,
Co dzień wyżey postępuje, mielość na sercu rysuie Antoninie
5. Dla Boga swego było mu leko, był od Boga obdarzony
Cznot wielkich był napelniony Antoninie
6. Żądny mądrości, umiejętności, na niczem ci nie schodziło
By co w Bogu przeszkodziło Antoniemu
7. Do ciebie wołamy o pomoc żądamy
W nędzy potrzebie patronie potężny przy śmiertelnym zgonie Antoninie.